

Na kursy autobusów zrzucą się gminy i wojewoda

data aktualizacji: 2023.12.20 autor: Redakcja



(fot. Pixabay)

Ponad 4,1 mln złotych trzeba będzie dopłacić do organizacji transportu publicznego na terenie powiatu żyrardowskiego. Z czterech linii będą mogli korzystać mieszkańcy Mszczonowa i Puszczy Mariańskiej. Co ciekawe, powiat nie przewiduje, by do kursów autobusów dopłacić choćby złotówkę z własnego budżetu.

Mszczonowscy radni na grudniowej sesji zdecydują, czy także i w przyszłym roku z kasy gminy zostaną dofinansowane dwie linie autobusowe uruchomione w ramach rządowego funduszu rozwoju przewozów autobusowych przez powiat żyrardowski. Według wyliczeń urzędników do „powiatowego” transportu trzeba będzie dołożyć w 2024 roku nieco ponad 142,5 tys. złotych. **W ramach zadania utworzone zostaną trzy linie komunikacyjne: Grodzisk Mazowiecki - Radziejowice - Mszczonów, Krze - Mszczonów - Puszcza Mariańska oraz Grójec - Pniewy - Mszczonów.**

Złożyliśmy wniosek do wojewody o dofinansowanie dwóch linii, organizatorem trzeciej jest powiat grójecki z udziałem finansowym gminy Mszczonów - wylicza Paweł Myszkowski, dyrektor wydziału komunikacji, transportu i dróg publicznych w starostwie powiatowym w Żyrardowie. - Złożyliśmy w sumie na 2024 rok wnioski na 13 linii, po uzgodnieniu z ościennymi powiatami i gminami powiatu żyrardowskiego. Czekamy na decyzję wojewody.

W projekcie budżetu powiatu na 2024 rok wydatki na „lokalny transport zbiorowy” wyliczono na 4 133 264,48 zł. Dotacja z urzędu wojewódzkiego na utrzymanie linii autobusowych ma wynieść 2 618 144,40 zł. Brakujące nieco ponad 1,5 mln złotych mają dorzucić gminy, przez które będą przejeżdżały dotowane autobusy.

Gmina Puszcza Mariańska w tym roku na dofinansowanie dwóch „powiatowych” linii (**Żyrardów - Puszcza Mariańska - Bartniki oraz Żyrardów - Puszcza Mariańska - Kamion**) wydała ponad 200 tys. złotych. W 2024 roku z kas gminy trzeba będzie wydać na ten cel nieco ponad 240 tys. złotych.

Powiat twierdzi, że nie ma pieniędzy na to, by dofinansowywać te przewozy, choć to ich zadanie - mówi Michał Staniak, wójt gminy Puszcza Mariańska. - W tym roku dopłacaliśmy do linii i w przyszłym też dopłacimy z budżetu gminy.

Na decyzję wojewody czekają też urzędnicy z Mszczonowa, którzy w przyszłym roku, zamiast 17 chcą uruchomić 19 „gminnych” linii autobusowych.

Linie, które do tej pory funkcjonowały i te, o które wnioskowaliśmy w tym roku, w 90 procentach służą obsłudze placówek oświatowych, uczniowie dojeżdżają nimi do szkół - mówi Małgorzata Krześniak, zastępca naczelnika wydziału rozwoju gospodarczego w urzędzie miejskim w Mszczonowie. - Są to linie ogólnodostępne, wszyscy mieszkańcy gminy mogą z nich korzystać. Dwie z nich dotychczas były dodatkowymi liniami na trasie Mszczonów-Piekary i Mszczonów-Bobrowce. Na 2024 rok gmina również wystosowała wniosek do wojewody o dofinansowanie, tym razem 19 linii komunikacyjnych. Po analizie potrzeb, szczególnie młodzieży, która dojeżdża do szkół średnich w Mszczonowie, zaszła potrzeba, by niektóre z tych tras zmienić. Niektóre zostały podzielone, inne zostały zmienione. Dowóz uczniów nie jest co roku identyczny.

Nie dogadali się

Mszczonowscy urzędnicy liczyli na to, że w przyszłym roku powiat uruchomi jeszcze jedną linię, połączenie między Mszczonowem a Kowiesami.

- Myślałem, że powiat żyrardowski pójdzie w ślady starostwa grodziskiego i zorganizuje też komunikację między gminami - mówi Józef Grzegorz Kurek, burmistrz Mszczonowa. - Niestety, stało się inaczej, są tylko szcątkowe linie, które funkcjonują między gminami. Inny problem, który w ogóle nie został załatwiony to nasz wniosek o komunikację między Mszczonowem a Kowiesami. Z tej gminy dojeżdża bardzo dużo uczniów do szkół w Mszczonowie i mają problem z tym, jak się do nas dostać. Niestety, sprawa nie została załatwiona i takiego połączenia nie ma.

Dlaczego?

- Jak co roku, w porozumieniu z gminami wystąpiliśmy również do ościennych powiatów w zakresie wspólnego organizowania linii - przekonywał mszczonowskich radnych podczas ostatniej sesji Paweł Myszkowski, dyrektor wydziału komunikacji, transportu i dróg publicznych w starostwie żyrardowskim. - Niestety, w przypadku linii, które dotyczyły powiatu skierniewickiego, otrzymaliśmy odpowiedź negatywną. Powiat skierniewicki nie był zainteresowany liniami do Kowies i Bolimowa.

Inaczej o pomysł utworzenia międzypowiatowej linii mówi jednak wicestarosta skierniewicki. Przyznaje, że pismo od żyrardowskich urzędników faktycznie do starostwa wpłynęło.

- Pytanie z powiatu żyrardowskiego brzmiało czy jesteśmy zainteresowani utworzeniem linii łączącej Kowiesy m.in. z Mszczonowem. Jeśli chodzi o Bolimów, w ogóle nie słyszałem o takiej trasie - mówi Tadeusz Grotkowski. - Jeśli chodzi o Kowiesy, odpowiedzieliśmy, że jesteśmy zainteresowani utworzeniem linii, ale nie będziemy zajmowali się bezpośrednio jej tworzeniem, nie będziemy występować z wnioskiem do marszałka. Jeśli powiat żyrardowski jest zainteresowany organizacją linii, to niech ją organizuje, a partnerstwo zawsze możemy podpisać.

Koniec końców samorządy nie doszły w tej sprawie do porozumienia. Kursów dotowanych autobusów między Mszczonowem a Kowiesami w przyszłym roku nie będzie.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/42996-na-kursy-autobusow-zrzuca-sie-gminy-i-wojewoda>